



Barcelona, a potem Sydney

Dopiero dwanaście lat po igrzyskach w Moskwie, w 1992 roku w Barcelonie, wystąpił kolejny wioślarz z Wielkopolski. Był nim Jarosław Janowski, zawodnik AZS AWF Poznań, który wystartował w czwórce podwójnej.

Janowski, wspólnie z P. Bujnarowskim, M. Gawkowskim i C. Jędrzyckim, cztery razy startowali w Barcelonie. Po przedbiegach i repesażach znaleźli się w półfinale, w którym zajęli piątą lokatę. W finale B Polacy przypłynęli na piątej pozycji, a to oznaczało, że zostali sklasyfikowani na 11. miejscu.

Na kolejny start Wielkopolan w igrzyskach, na szczęście nie trzeba było czekać ponownie tak długo. W 2000 roku w Sydney do walki stanęły Iłona Mokronowska i Elżbieta Kunciewicz (obie Posnania) w dwójkach podwójnych wagi lekkiej oraz Michał Wojciechowski (AZS AWF Poznań) w czwórkach podwójnych.

Mokronowska to w tym okresie najlepsza z polskich wioślarzek. W Sydney wspólnie z Kunciewicz, poprzez eliminacje i repesáže, dotarły do półfinału. Tutaj naprawdę niewiele poznaniankom zabrakło, aby znaleźć się w finale A. Ostatecznie w finale B Polki zajęły drugie miejsce i zostały sklasyfikowane na 8. pozycji. Rok później Mokronowska, już z inną partnerką, została wicemistrzynią świata w dwójkach podwójnych wagi lekkiej.

Michał Wojciechowski w Sydney startował w czwórkach podwójnych wspólnie z Adamem Bronikowskim, Sławomirem Kruszkowskim i Karolem Łazarem. Polacy rozpoczęli od trzeciego miejsca w przedbiegach, a potem w półfinale zajęli szóste miejsce. To dało im start w finale B, gdzie uplasowali się na drugiej pozycji (czyli na ósmej w klasyfikacji igrzysk). Zarówno miejsce czwórki podwójnej mieszczyn, jak i lokata poznanianek w dwójkach podwójnych wagi lekkiej nie były złe, jednak dość daleko od podium.

Jacek Pałuba

Klub chce zmodernizować przystań nad Wartą

Olimpijczycy także z Posnania

Jacek Pałuba

Wielosekcyjny Klub Sportowy Posnania obchodzi w tym roku 105-lecie istnienia. Sekcja wioślarstwa tego klubu jest nieco młodsza, bo działa od 1955 roku. Przez prawie 60 lat wioślarze Posnania dostarczali i dostarczają klubowi wielu sukcesów. Ostatnim znaczącym jest kwalifikacja na igrzyska olimpijskie w Londynie, jaką uzyskała Natalia Madaj w czwórkach podwójnych kobiet.

Natalia Madaj wspólnie z zawodniczkami WTW Warszawa: Joanną Leszczyńską, Kamilią Soćko i Sylwią Lewandowską, w pięknym stylu wygrały regaty kwalifikacyjne w Lucernie. Polki nie dały szans swoim rywalkom i drugą na mecie osadę rumuńską wyprzedziły różnicą ponad czterech sekund.

– Wszyscy w klubie się cieszymy, że Natalia wystąpi w igrzyskach. Naprawdę dziewczyny w Lucernie pokazały wielką klasę. Mam też nadzieję, że do Londynu pojedzie nasz inny zawodnik Bartosz Zabłocki. Za dwa tygodnie reprezentacyjna ósemka wystąpi w zawodach Pucharu Świata w Monachium. Po tej imprezie zapadnie ostateczna decyzja, czy Bartosz znajdzie się w olimpijskiej ósemce – mówi Paweł Szczepaniak, prezes sekcji wioślarstwa Posnania RBW.

Należy dodać, że grupa wioślarzy Posnania jest już bądź aspiruje do reprezentacji Polski. Są to Magdalena Karzyńska oraz Adam Marzec, Tomasz Rachwał,



Natalia Madaj (z prawej) wystąpi w Londynie w czwórce podwójnej, a Magdalena Fularczyk popłynie w dwójkę

Marcin Sobieraj i pozyskana w tym sezonie z Bydgoszcz Ewelina Matuła. Do regat Nadziei Olimpijskich zakwalifikował się z kolei Mateusz Ciepły. A do mistrzostw Europy przygotowują się Dawid Grabowski i Anna Korczak.

Sekcja wioślarstwa Posnania RBW współpracuje z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza. Klub udostępnia swoją bazę sportową i organizuje wspólne obozy sportowe. Zawodnicy Posnania w barwach UAM biorą udział w akademickich MP.

Od dłuższego czasu klub stara się znaleźć środki na modernizację przystani nad Wartą.

– Plany inwestycyjne Posnania i firmy RBW zakładają modernizację przystani, aby polepszyć warunki treningu dla sportow-

ców i korzystających z przystani. Chcemy stworzyć fitness klub ukierunkowany na wioślarstwo i kajakarstwo. Firma RBW będzie zarządzać przystanią, a sekcje sportowe Posnania będą korzystać bez ograniczeń z ośrodka. Rozbudowa przystani spowoduje, że będą nowe sale treningowe (dwie siłownie, sala ergometryczna, nowy basen wioślarzki i kajakowy). Przystań wzbogaci się o bufet i miejsca noclegowe. Aby to zrealizować, firma RBW stara się o dofinansowanie ze środków unijnych. Klub chciałby, aby przystań samofinansowała się, a zaoszczędzone środki przeznaczyć na rozwój sekcji wioślarstwa i kajakowej – mówi Paweł Szczepaniak, prezes sekcji wioślarstwa Posnania.

Oglądaj na żywo w internecie

Od dłuższego czasu na stronie internetowej Wielkopolskiego Związku Towarzystw Wioślarzskich (www.rowing.poznan.pl, w zakładce relacje z zawodów), można oglądać na żywo przebieg imprez wioślarzskich, jakie odbywają się w Wielkopolsce, ale też w kraju.

W ostatnim czasie WZTW zorganizował również niewielki zespół autorów, który będzie re-

lacionował kolejne zawody wioślarzskie.

– Będziemy starali się porozmawiać z bohaterami, ale też zwykłymi uczestnikami imprez wioślarzskich, które będą się toczyć na Jeziorze Maltańskim w Poznaniu. Spróbujemy też dotrzeć na inne akweny wodne, choćby w Kruszwicy czy Rogoźnie, aby pokazać, co się tam ciekawego dzieje. Krótkie relacje fil-

mowe z kolejnych zawodów będziemy prezentowali na stronie internetowej Wielkopolskiego Związku Towarzystw Wioślarzskich. Jeśli ten pomysł się przyjmie, to być może w przyszłości pokażemy też zawody z innych krajowych akwenów – powiedziała Izabela Głowacka, szefowa zespołu tworzącego filmowe relacje na zlecenie WZTW. JAC



PRZYSZLI MISTRZOWIE

Uparcie dąży do celu

Julia Huzarek (rocznik 1995), zawodniczka Posnania RBW Poznań. Jej trenerką jest Mariola Abrahamczyk.

Podczas ubiegłorocznej Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży wywalczyła brązowy medal w dwójkach bez sterniczki. Jej partnerką w osadzie była klubowa koleżanka Karolina Zawada. W tym sezonie obie zawodniczki nadal będą wspólnie startowały.

– Julia jest dobrą, nadzwyczaj sumienną zawodniczką. W tym sezonie będzie ponownie startowała z Karoliną Zawadą, chociaż nie wykluczone, że wystartuje również w innych osadach. Pod koniec czerwca w Kruszwicy na pewno Julia popłynie w centralnych kwalifikacyjnych regatach juniorów razem z Karoliną, ale być może też w osadzie czwórki z innymi partnerkami. Dziewczyny są koleżeńskie i nawzajem się wspierają podczas treningów i zawodów. Uważam, że Julia będzie podnosiła swoje



J. Huzarek jest dobrą zawodniczką i uczennicą

umiejętności, startując zarówno w konkurencjach wiosł długi, jak i krótkich. Jest uparta w dążeniu do celu i na pewno zrobi wszystko, aby osiągnąć sukcesy. Jednocześnie jest bardzo dobrą uczennicą dwujęzycznego LO nr 16 w Krzesinach – powiedziała Mariola Abrahamczyk, klubowa trenerka Julii Huzarek. JAC

Ambitny i pracowity

Michał Grynda, rocznik 1994, zawodnik KTW Kalisz. Jego trenerem jest Janusz Kołodziejczyk.

W ubiegłym roku podczas mistrzostw Polski juniorów zajął czwarte miejsce w czwórkach bez sternika, wspólnie z klubowymi kolegami: M. Witczakiem, M. Durajczykiem i M. Adamczykiem. W 2010 roku podczas olimpiady młodzieży zdobył srebro w czwórkach bez sternika oraz brąz w czwórkach ze sternikiem. W tym sezonie pływa w dwójkę z Michałem Witczakiem i podczas niedawnych regat kaliszanie zajęli trzecią pozycję w kraju. Obaj walczą o miejsce w kadrze narodowej juniorów. Pod koniec czerwca w Kruszwicy powalczą o reprezentację w czwórce, z dwójką zawodników z KW-04 Poznań.

– Michał jest bardzo ambitnym zawodnikiem, o dobrych warunkach fizycznych. Wspólnie z Mateuszem Witczakiem tworzą bardzo zgrany duet. Pew-



Michał Grynda ma spory zapał do pracy

nie gdyby nie było potrzeby się uczyć, wtedy Michał ciągle by trenował. Zapału do pracy mu nie brakuje. Zdarza się, że trzeba go hamować w treningu. W klubie staramy się, aby nasi zawodnicy potrafili łączyć naukę z treningami. Michał radzi sobie z tym bardzo dobrze – mówi Janusz Kołodziejczyk, klubowy trener Michała Gryndy. JAC